

RANGOL NIERUCHOMOŚCI

JAK KUPIĆ ZYSKOWNE MIESZKANIE NA WYNAJEM...



**...by nie przepłacić i nie obawiać
się niepłacących lokatorów**

Dzień dobry. Mogłbym zacząć ten e-book od teorii, porównań, tabel i wykresów zmieniających się cen sprzedaży i czynszów najmu nieruchomości. Mogłbym rozpocząć od motywującego cytatu o tym, jak istotne i zyskowne jest inwestowanie w nieruchomości.

To nie jest jednak taki poradnik.

Znajdziesz tu opis doświadczenia zdobytego przez dwóch praktyków. Od ponad 10 lat pomagamy inwestorom w pasywnym zarabianiu na nieruchomościach. Wybieramy sprawdzone na rynku mieszkania, które zawsze są strzałem w dziesiątkę. Za moment, w dalszej części tego materiału, się o tym przekonasz.

Prawdopodobnie zmagasz się z wyborem odpowiedniego mieszkania na wynajem i przeglądasz ogłoszenia. Może nawet jeździsz oglądać konkretne lokale. Być może porównujesz metraże; sprawdzasz wysokość czynszu w poszczególnych rodzajach mieszkań; zastanawiasz się, które mieszkanie będzie tym najlepszym.

Do wyboru jest kilka opcji: wielka płyta, kamienica, mieszkanie od dewelopera. Jak pewnie udało Ci się już zauważyć, każda z nich ma swoje wady i zalety.

Jakie w takim razie mieszkanie wybrać? To zależy od Twoich potrzeb.

Niektórzy z naszych klientów wybierają nieruchomość, której celem jest generowanie jak najwyższego dochodu. Inni stawiają na prestiż i przechowanie wartości kapitału w czasie, gdzie dochód jest oczywiście bardzo ważny, ale nie jest najważniejszy.

W tym poradniku skupimy się na najlepszych, według nas, dwóch typach mieszkań na wynajem. Chodzi o:

- ✓ mieszkanie w wielkiej płycie, które wynajmujemy na pokoje studentom oraz
- ✓ mieszkanie nowe, od dewelopera (tzw. mikrokawalerka, mikroapartament, dwupak, trójpak itp.), które wynajmujemy młodym pracownikom korporacji lub studentom zdolnym płacić za podwyższony standard.

I. Zakup mieszkania

1. Wybór rodzaju mieszkania

Zastanówmy się, jakie mieszkanie warto kupić i jakie są Twoje potrzeby.

Możesz wybrać mieszkanie w wielkiej płycie lub kamienicy, gdy najważniejszy jest dla Ciebie zwrot z inwestycji oraz to, żeby mieszkanie zarabiało jak najwięcej.

Druga opcja to rynek pierwotny. Będzie odpowiednim wyborem, jeśli interesują Cię ładne, nowoczesne mieszkania na prestiżowych osiedlach. Priorytetem jest dla Ciebie nie zwrot z inwestycji, tylko wzrost wartości mieszkania w czasie. Wartość takiego lokalu pójdzie w górę prawdopodobnie bardziej niż mieszkania z wielkiej płyty.

2. Kupuj inwestycyjnie, nie dla dziecka

Nie kupuj mieszkania dla swojego dziecka, dlatego że za 10 czy 15 lat pójdzie ono na studia. Doskonale rozumiemy Twoje podejście. Chcesz przecież zabezpieczyć przyszłość swoich latorośli. Pozwól jednak, że pokażemy Ci perspektywę, która spełni Twój cel, a zarazem będzie odpowiednio dla Ciebie zarabiać.

Kupując mieszkanie na wynajem, powinieneś przede wszystkim skupić się na tym, żeby był to wydatek typowo inwestycyjny. Taki lokal musi zarabiać dla Ciebie jak najwięcej. Istotne jest tutaj, żeby z danego metrażu uzyskać jak największą kwotę.

Osiągniesz to, dzieląc mieszkania na pokoje lub – w przypadku mieszkania od dewelopera – na mikroapartamenty. Dzięki temu z danego mieszkania uzyskasz więcej, niż gdyby było ono wynajmowane w standardowy sposób bez wprowadzenia modyfikacji, czyli jako całość (jedna jednostka).

Kupując mieszkanie z myślą o swoim dziecku (by zaspokoić jego potrzeby bytowe, gdy się usamodzielni), raczej nie zdecydujesz się na postawienie dodatkowych ścianek działowych. Przez to mieszkanie będzie mało zarabiać.

Jako rozwiązanie proponuję kupować mieszkania typowo inwestycyjne, czyli takie, które są podzielone na pokoje lub mikroapartamenty. W efekcie przez kolejne 10 czy 15 lat zmaksymalizujesz przychód. W tym czasie wartość nieruchomości wzrośnie. Kiedy Twoja pociecha pójdzie na studia czy zmienią się jej potrzeby mieszkaniowe, sprzedasz wynajmowane mieszkanie. Wspólnie kupicie takie, które wówczas będzie odpowiadać potrzebom dziecka.

Przyznaj: nie wiesz, jakie preferencje mieszkaniowe będzie mieć Twój potomek w tak odległym czasie. Może wcale nie będzie chciał żyć w mieście, w którym obecnie kupujesz nieruchomość albo będzie potrzebować mniejszego lub większego metrażu? Trudno to dziś określić z pełnym przekonaniem. Pewnie wtedy i tak sprzedasz wynajmowane lokum, które miałyby być kupione z myślą o Twoim dziecku.

3. Lokalizacja

Wśród naszych klientów bardzo często, niestety, panuje mylne przekonanie. Brzmi ono mniej więcej tak: chcę kupić mieszkanie na wynajem, ale tylko położone niedaleko szkoły

wyższej, ponieważ wiem, że takie zawsze wynajmę. Oczywiście jest to jak najbardziej zrozumiałe. Chodzi tu o obawę o płynność i rentowność inwestycji.

Od wielu lat obserwujemy, że mieszkania zlokalizowane najbliżej uczelni są najdroższe. Zysk z ich wynajmu jest na określonym poziomie. Jednak współczynnik zarobku z wynajmu do poniesionego wydatku na zakup nieruchomości jest kiepski. Inaczej mówiąc: mieszkanie w topowej lokalizacji generuje satysfakcjonujący przychód, ale jest za drogie.

Znacznie lepiej jest kupić mieszkanie położone w obrębie uczelni, szpitala, biurowców czy innych strategicznych punktów w mieście lub w miejscu bardzo dobrze z tymi punktami skomunikowanym. Może to być dzielnica sąsiadująca ze ścisłym centrum albo obrzeża centrum.

Dzięki temu cena mieszkania będzie niższa. Co prawda zysk z najmu też będzie niższy, ale zachowane zostaną idealne proporcje przychodu z najmu do kosztu nabycia mieszkania.

Być może znasz fachowy termin określający zwrot z inwestycji. Wiesz więc, czym jest ROI. To nic innego jak wyznacznik opłacalności inwestycji. Ten wskaźnik jest najwyższy właśnie dla inwestycji w lokalizacji, którą opisałem.

Jednak doskonale rozumiemy także inną perspektywę. Być może ważne jest dla Ciebie to, żeby mieć mieszkanie w prestiżowej dzielnicy i móc się nim pochwalić wśród znajomych. Nie ma dla Ciebie większego znaczenia, że mieszkanie zarabia kilkaset złotych mniej. Istotne jest, że masz luksusowe mieszkanie w świetnej lokalizacji i możesz być z tego dumny.

4. Metraż

Naszym klientom zainteresowanym mieszkaniami inwestycyjnymi najczęściej rekomendujemy dwa wybory. Pierwszym jest mieszkanie w wielkiej płycie o powierzchni między 50 a 60 mkw., a drugim – mieszkanie od dewelopera o powierzchni około 40-60 mkw. W obu przypadkach lokale poddajemy adaptacji, wydzielając w nich dodatkowe pomieszczenia.

(a) Mieszkanie w wielkiej płycie

Kupujemy nieruchomość o wspomnianym metrażu i dokonujemy w niej aranżacji w taki sposób, by finalnie powstało cztery pięć pokoi. Oczywiście czasami możemy „wykroić” dodatkową przestrzeń na jeszcze jeden czy dwa pokoje. Jednak z doświadczenia wiemy, że takie mieszkania wyglądają dobrze jedynie w Excelu. Dlaczego?

W praktyce powstaje taki problem, że najemcy niechętnie wybierają mieszkania, w których mieszka więcej niż pięć osób. Płynność wynajmowania takich nieruchomości jest mała.

Dlatego radzimy Ci zainwestować w mieszkanie, w którym na starcie lub docelowo będzie maksymalnie pięć pokoi. Wtedy będziesz mieć pewność, że biznes będzie stabilny, czyli nie będziesz notować pustostanów.

(b) Mieszkanie od dewelopera

Stawiamy na tzw. dwupaki, ewentualnie trójpaki. Jako przykład weźmy dwupak.

Mieszkanie od dewelopera o powierzchni około 40 mkw. jesteśmy w stanie podzielić na dwa mniejsze z osobnym wejściem, które stanowią odrębne lokale. W rzeczywistości nadal jest

to jedno mieszkanie z jedną księgą wieczystą. Aczkolwiek dzięki takiej adaptacji z 40 mkw. jesteśmy w stanie zarobić znacznie więcej, wynajmując dwie mikrokawalerki.

Być może w Twojej głowie rodzi się teraz myśl, że nikt nie chciałby żyć w tak małym mieszkaniu. Być może patrzysz na to z własnej perspektywy. Nie wyobrażasz sobie, że ktoś byłby w stanie zmieścić swoje rzeczy w tak małym lokalu.

Jednak kluczowe jest tutaj to, aby skupić się na potrzebach rynku. Zapewniamy Cię, że naprawdę jest sporo osób gotowych mieszkać na niewielkiej przestrzeni. Cena najmu osobnego mieszkania jest bowiem wyższa niż pokoju. Z tego powodu takie mieszkania (pokoje) bardzo łatwo się wynajmuje.

Osobami decydującymi się na tego typu lokale są zazwyczaj studenci, którzy mają bogatych rodziców, lub młodzi pracownicy korporacji. Ci drudzy to zazwyczaj single albo osoby często wyjeżdżające na weekendy, które nie widzą potrzeby płacenia większej kwoty za większy metraż, którego i tak nie wykorzystają.

Mając powyższe informacje, wiesz już, że warto zainwestować w mieszkanie tak, by maksymalnie wykorzystać potencjał każdego metra kwadratowego i spotęgować swoje zyski z najmu.

5. Standard mieszkania

Z punktu widzenia Twojej zyskowności najlepiej będzie, jeśli przygotujesz mieszkanie w wysokim wizualnie standardzie. Celuj w ładnie wyglądające meble ze średniej półki cenowej.

Oczywiście, jeśli Twój budżet jest mocno ograniczony, możesz zdecydować się na niższy standard. Naturalnie będzie to wiązać się z mniejszym przychodem.

W ramach naszych inwestycji w mieszkania wynajmowane na pokoje meble kupujemy w sieciowych sklepach meblarskich. Efekt wygląda tak jak na zdjęciach poniżej.

Bardzo istotną kwestią jest tutaj to, żeby nie przeinwestować. O tym dowiesz się z kolejnego rozdziału.







II. Adaptacja mieszkania i jego wyposażenie

1. Remont

(a) Adaptacja mieszkania i jego wyposażenie

Remont i adaptacja każdego mieszkania zawsze muszą być przeprowadzone w oparciu o potrzeby Twojej grupy docelowej, czyli przyszłych najemców. Jeśli zdecydujesz się na mieszkanie w wielkiej płycie, przystosuj je tak, by finalnie powstało w nim cztery do pięć pokoi o metrażu 8-12 mkw. każdy.

Robisz to w taki sposób, że duże pomieszczenia dzielisz na dwa mniejsze. Obawiasz się, że ludzie nie zechcą w taki sposób mieszkać? Nie zapominaj o właściwej perspektywie. Ty masz po prostu inne niż Twoi klienci potrzeby mieszkaniowe.

W dużych miastach jest absolutnym standardem, że studenci mieszkają w niewielkich, ale za to dobrze urządzonych, wygodnych i ładnych pokojach. Chętnie też za nie płacą.

Lokal od dewelopera, np. dwupak czy trójpak, to jedno mieszkanie, zazwyczaj mające około 40 do 60 mkw., które dzielisz na dwa lub trzy mikroapartamenty. Wtedy na jednym metrażu zyskujesz dwie lub trzy mikrokawalerki o metrażu około 20 mkw. każda.

(b) Wymiana instalacji

Należy wymienić instalację elektryczną i kanalizacyjną. Dlaczego? Twoje mieszkanie musi być gotowe służyć lokatorom przez najbliższe 10-20-30 lat.

Jeżeli tego nie zrobisz, rentowność Twojej inwestycji znacznie spadnie. Choć początkowo oszczędzisz na remoncie, z czasem wszystko zacznie się psuć. Doprowadzi to do konieczności przeprowadzania małych remontów. Jeden może nie będzie generować dużych kosztów, ale po ich zsumowaniu uzbiera się duża kwota.

Najemcy będą Ci zawracać głowę często występującymi usterkami, że np. wybijają bezpieczniki na liczniku prądu albo cieknie woda. W konsekwencji będziesz borykać się z przestojami w najmie i brakiem wpływów. Finalnie zarobisz mniej, niż dziś zakładasz.

(c) Optymalne materiały wykończeniowe

Używane podczas remontu materiały wykończeniowe nie powinny być z najwyższej półki. Często jest tak, że płacisz za design, a nie za jakość. Zatem: po co przepłacać?

Przykładowo płytki nie muszą być super modne, a powinny być klasyczne i dobre jakościowo. Z pewnością kupisz coś, co będzie jednocześnie zgodne z trendami i w dobrej cenie.

(d) Ekipa Remontowa

To jest bardzo złożony temat, który nie sposób wyczerpać w tym poradniku. Jednak chcielibyśmy podzielić się z Tobą swoim spostrzeżeniem.

Otóż nie warto czekać na ekipę z polecenia np. sześć miesięcy. Owszem są to fachowcy godni zaufania, ale przez pół roku Twoje mieszkanie będzie stać puste i generować koszty.

Radzimy więc znaleźć majstrów dostępnych w krótszym terminie. W przeciwnym razie Twoja inwestycja będzie stać w miejscu i nie będzie zarabiać. Jeżeli nie masz pojęcia o zarządzaniu remontem, możesz skorzystać z usług profesjonalistów w tym temacie.

(e) Funkcjonalność wnętrza

Projektując mieszkanie na wynajem, pamiętaj, że przygotowujesz je dla najemcy. Jako że będziesz zmieniać układ mieszkania, np. przenosząc ściany lub dostawiając ścianę z kartongipsu, powinieneś zadbać o kilka kluczowych elementów:

- jeżeli np. masz czterech najemców, w przedpokoju musi się znaleźć przestrzeń na buty dla czterech osób – żeby każdy lokator miał tam swoje miejsce,
- w szafie zrób cztery wieszaki na kurtki,
- zadbaj o miejsce do suszenia prania,
- w mieszkaniach wynajmowanych na pokoje przy łóżku przyklej estetyczną tapetę – tak, żeby ściana się nie brudziła i żeby nie trzeba było malować jej w całości,
- koniecznie zadbaj o to, żeby WC było osobno z łazienką.

2. Wyposażenie

Standardem w mieszkaniach na wynajem jest wyposażenie ich w: kubki, talerze, sztucce, garnki, akcesoria do gotowania, zmywarkę i dużą lodówkę lub dwie lodówki. Najemcy bardzo zwracają uwagę właśnie na zmywarkę i na to, czy lodówka będzie w stanie pomieścić wszystkie ich zapasy. W mieszkaniu od dewelopera, tzw. dwupaku, wystarczy standardowa lodówka.

(a) Mieszkania na pokoje

Też nie przeinwestuj. Jeśli wybierasz wielką płytę, skup się na odpowiednim wyposażeniu pokoi i części wspólnych. W naszych projektach w pokojach dla studentów umieszczamy:

- rozkładaną, kolorową, wygodną kanapę,
- szafę – im większa, tym lepsza,
- biurko i krzesło,
- półkę lub komodę.

Najemca nie oczekuje klimatyzacji, pasów ledowych w karniszach ani telewizora. Nie podbijasz tym ceny najmu.

(b) Dwupaki (mieszkanie od dewelopera dzielone na dwie mniejsze mikrokawalerki):

Najemcy mikrokawalerki nie potrzebują piekarnika. Mikrofalówka im wystarczy. Zamontuj płytę grzewczą dwupalnikową, a nie czteropalnikową. Najemca takiego lokalu, który z reguły nie potrzebuje gotować, ucieszy się z dodatkowej przestrzeni.

Przydadzą się także:

- ładna kanapa.
- podliczniki prądu i wody – dzięki temu w jednym mieszkaniu możesz oficjalnie rozliczać osobno dwóch czy trzech najemców mających osobne mieszkania,

- router w części wspólnej,
- pralka w każdej mikrokawalerce.

III. Zarządzanie najmem

1. Samemu

(a) Odpowiednia selekcja najemców

Jak źle ją przeprowadzisz, pozbawisz się przychodów ze swojego mieszkania. Twoje trudy zostaną zniwelowane brakiem wpływów i zniszczeniami.

Selekcję najemców rozpocznij już przez telefon. Zapytaj, dla kogo ma być mieszkanie. Poproś, by rozmówca coś o sobie powiedział. Już po samym jego głosie możesz wyczuć, czy będzie odpowiednią osobą. Może od początku być niemiły i wtedy nie wynajmiesz.

Spotkaj się z zainteresowanym przed blokiem. Jak przyjdzie ktoś, kto nie spełnia Twoich oczekiwań, możesz go nie wpuścić.

Zapytaj o zarobki i poproś o wyciąg z konta z wpływami od pracodawcy za ostatnie kilka miesięcy.

(b) Umowa

Jak podpiszesz niewłaściwą umowę, nie zagwarantujesz sobie, bezpieczeństwa finansowego. Wynajmuj tylko na czas określony tak, by koniec umowy przypadał w szczycie sezonu najmu, czyli na koniec sierpnia lub września.

(c) Najem okazjonalny

Prawda jest taka, że z powodu luki w przepisach ta forma najmu daje najemcy pole do nadużyć.

Przypomnę, że do takiej umowy dołączane jest oświadczenie właściciela lokalu zastępczego, że przyjmie on Twojego najemcę, gdy dojdzie do eksmisji. Jednak potencjalny lokator może się umówić z osobą, która miałaby go przyjąć w razie eksmisji, że ta w każdej chwili wycofa się ze swojego oświadczenia. Natomiast Twój lokator może wtedy zwlekać z podaniem nowego adresu.

Aczkolwiek najem okazjonalny też w pewnym sensie jest użyteczny. Gdy najemca będzie oponować przed podpisaniem takiej umowy, od razu powinna Ci się zapalić czerwona lampka, żeby nie zawierać z nim umowy, bo w przyszłości mogą być z tego problemy.

(d) Ubezpieczenie

W PZU wystarczy kupić OC w życiu prywatnym z rozszerzeniem o mienie wynajmowane. Koszt takiej polisy wynosi około 50 zł na rok i jest pokrywany przez najemcę. Dzięki temu jeżeli Twój najemca np. rozbije płytę grzewczą albo dokona jakiegokolwiek innego zniszczenia, nie poniesie tego kosztu z kaucji.

W naszej firmie zawsze uczymy najemców: jeżeli dokona jakiegoś zniszczenia, nawet z premedytacją, wystarczy, że zadzwoni do PZU i poinformuje o szkodzie. Wtedy zostanie ona naprawiona przez PZU bez dodatkowych opłat po stronie lokatora.

Takie ubezpieczenie ma też inną zaletę. Jeśli w najmowanym mieszkaniu dojdzie do jakiejś szkody, np. pęknie płytki w kuchni czy łazience, najemca nie będzie się bać jej zgłaszać, bo wie, że za nią nie zapłaci.

Zatem polisa pozytywnie wpływa na komfort Twoich klientów. To może mieć znaczenie przy przedłużaniu umowy najmu na kolejny rok.

Zarządzanie najmem jest bardzo złożonym tematem i wymaga wielu lat nauki. Jeżeli nie jesteś profesjonalistą, możesz na nim stracić.

Wystarczy, że np. nie będziesz wiedzieć, jak zareagować na prośby lokatorów o jakieś dodatkowe rzeczy (zakup czegoś do mieszkania) czy naprawę sprzętu albo usunięcie awarii (niektóre rodzaje awarii usuwa najemca, a niektóre – właściciel). W efekcie będziesz finansować zachcianki czy problemy najemców, których rozwiązanie leży w ich gestii.

W skrajnym przypadku może się to skończyć tym, że będziesz potrzebować pomocy prawnej. Jeśli nie masz do tego głowy albo nerwów, dla świętego spokoju zwyczajnie machniesz ręką na stratę rzędu kilkuset złotych.

Jak tego uniknąć? Zastanów się nad oddaniem mieszkania w zarządzanie profesjonalistom. W zamian za stałą opłatę będziesz mieć święty spokój i stałość dochodów z najmu.

2. Przez firmę zewnętrzną

Najlepsza firma zarządzająca najmem to pewnie taka, którą ktoś Ci poleci. Sam korzysta z jej usług, zna ją dobrze. Może powiedzieć, jak ona działa, czy jest z niej zadowolony i czy ewentualnie ma uwagi odnośnie do współpracy.

Zlecenie obsługi najmu firmie zewnętrznej rozwiązuje Twój problem z czasem. Nie musisz być na miejscu. Nie musisz myśleć o tym, co się dzieje w mieszkaniu. Nie musisz zaprzętać sobie głowy, gdy wystąpi jakiś problem, np. z brakiem internetu, zaległymi opłatami albo awarią.

Jeśli zależy Ci na oddelegowaniu wszystkiego, co dzieje się z mieszkaniem, i czerpaniu pasywnego dochodu, zdecydowanie polecam Ci opcję podnajmu.

To jest taka forma zarządzania, w której to wyspecjalizowana firma wynajmuje od Ciebie mieszkanie, przejmując na siebie wszystkie ryzyka – od zarządzania po finanse, a następnie wynajmuje lokatorowi docelowemu. Jeśli coś się zepsuje lub któryś z pokoiów nie zostanie wynajęty, mimo wszystko otrzymasz co miesiąc swój zysk. Ryzyko pozostanie po stronie firmy zarządzającej.

Współpracując z takim podmiotem, korzystasz z jego doświadczenia. To sprawia, że niwelujesz do zera ryzyko popełnienia błędu w biznesie związanym z najmem. Takie firmy znają rynek; orientują się w stawkach najmu; wiedzą, jak unikać złych najemców, by zminimalizować prawdopodobieństwo zdemolowania mieszkania. Ściągają Ci więc z głowy wszystkie obowiązki związane z najmem.

Według nas mieszkanie inwestycyjne to najlepszy sposób na ulokowanie swoich oszczędności, ponieważ:

- ✓ generuje około 6-8% zysku w skali roku,
- ✓ przenosi wartość pieniądza w czasie o około 5-6% rocznie (długoterminowy wzrost wartości nieruchomości zanotowany we Wrocławiu na przestrzeni lat 2006-2023; źródło: bankier.pl),
- ✓ po zsumowaniu dwóch powyższych – zysk deklasuje praktycznie każdą lokatę bankową,
- ✓ w ekstremalnej sytuacji (np. dużego kryzysu gospodarczego) mieszkanie zawsze będzie jednym z najbardziej pożądanых dóbr zaspokajających podstawową potrzebę bytową.

Wiele znanych osób, np. Robert Lewandowski, Kuba Wojewódzki, Bill Gates (założyciel Microsoftu), Madonna, Beyoncé i można tak długo wymieniać, ma jedną wspólną cechę. Tak, dobrze się domyślasz. One nadwyżki finansowe inwestują w nieruchomości.

Podzieliliśmy się z Tobą tym, co aktualnie działa na rynku. Opisaliśmy, jak pomagamy inwestorom zabezpieczyć ich majątek.

Jesteśmy przekonani o słuszności i jakości tej inwestycji do tego stopnia, że biorąc mieszkanie inwestora w podnajem (kilka linijek wyżej wyjaśniliśmy, na czym polega ta forma zarządzania), przejmujemy na siebie ryzyko jego niewynajęcia.

Jeśli zastanawiasz się nad bezpieczną inwestycją w mieszkanie na wynajem i – tak jak nasi klienci – chcesz, by Twój kapitał zarabiał pasywnie, bez Twojego udziału, zadzwoń do nas. Znajdziemy dla Ciebie mieszkanie, które będzie zarabiać. Nasza ekipa remontowa przeprowadzi niezbędne prace, my wyposażymy lokal, a na końcu – jeśli zechcesz – najmiemy go od Ciebie z gwarancją czynszu, by móc podnająć go końcowym lokatorom.

Zdajemy sobie sprawę, jak cenny jest Twój czas. Być może masz już dość porównywania mieszkań i zastanawiania się, które będzie inwestycją trafioną w dziesiątkę.

Możemy Ci pomóc! Bezpłatnie przeanalizujemy Twoją sytuację i wybierzemy dla Ciebie mieszkanie, które stabilnie zarabia.

Zadzwoń do nas lub zapisz się na rozmowę tutaj: gotowce.rangol.pl/rozmowa.

Życzymy udanych inwestycji!

Jarek Rangol
www.gotowce.rangol.pl
tel. +48 736 136 550
biuro@rangol.pl

Mateusz Szczepaniak
www.czterykwatery.pl
tel. +48 722 088 826
biuro@czterykwatery.pl